

M. Gortalski

KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Lutego. — Rok 1841.
Czwartek.

№ 33.

Jutro, Ś. Agata.

N. PAN raczył P. Hyacynta *Krzyżanowskiego* Radcą Najwyższej Izby Obrachunkowej, mianować Członkiem Kommissji Emerytalnej. — Rada Administracyjna mianowała P. Fr: *Dobrowolskiego* Kontrolera kassy obw: Sochaczę, p.o. Adjunkta Dozorcy miast obw: Stobnickiego. — W dniu 2 b. m. i. r., po nader dotkliwej kilkumiesięcznej chorobie, opatrzony ŚŚ. *SAKRAMENTAMI*, rozstał się z tym światem w 68 roku życia, Obywatel tutejszy, i blisko 30-letni Urzędnik Emeryt w b. Kom: Rząd: Wyznań i Oświecenia, ozdobiony znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat 25, ś. p. Jan *Kanty Luba*. Prawy i gorliwy poprzednio w pełnieniu Rządowej służby, a następnie w zaciścu domowem najczulszy i przywiązany do swej Żony Małżonek, dwojga dzieci, zięcia i synowej Ojciec, w całym pasmie swego życia, starał się i zasłużył na dobre imię, przyjaciół dawnych kolegów i przyjaciół. Jak życie jego było nieprzerwanym biegiem, wszelkich cnót towarzyskich, i odznaczało się najszlachetniejszymi przymiotami duszy, tak zgon jego pogrzeżony w nieutulonym żalu, pozostała, i oplakująca śmierć jego rodzinę. Pokój szanownym jego popiołom! Zwłoki jego z ulicy Nalewki Nr 2243, dnia intrzejszego godzi: 4tej po południu exportowane zostaną. — Stroskana Żona pozostała z niemowlęcim po zgonie ś. p. Jana *Kowalskiego*, Urzędnika Komnit: Rząd: Spraw Wewn: i Duch:, zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów, na exportację zwłok Jego, dziś o god: 3 z połud:, z domu przy ulicy Chmielnej, Nr 1526, na smętarz Powąz: odbyć się mająca. — Wczoraj zszedł z tego świata ś. p. Felicjan *Bońkowski*, Obywatel, przeżywszy lat 63; stroskana Żona wraz z Córką, zaprasza krewnych, przyjaciół i znaniomych na exportację ciała Jego jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy OO. *Bernardynów*, na smętarz Powąz: odbyć się mająca. — Exportacja zwłok ś. p. *Andrzeja Ewans* odbędzie się jutro o godzi: 3ej z połud: z domu Nr 1766 przy

ulicy Sto-Jerskiej, na smętarz Ewangelicko-reformowany. Ten zaeny Obywatel, współ-właściciel Fabryki odlewów żelaznych i maszyn rolniczych w Warszawie, przeżywszy lat 45, onegdaj wieczorem rozstał się z tym światem. Śmierć ta przedwczesna dotknęła boleśnie obecnego tu Brata, przeżaziła i zasmuciła licznych przyjaciół nieboszczyka i dom Ewansów; jest zaś tem boleśniejszą i dotkliwszą, że nastąpił takprędko po roku 1837, w którym zmarł nieodżałowany Brat Jego *Tomasz*. — Jutro o go: 10 przed połud: w Kościele *XX. Kapucynów* odbędzie się żałobne Nabożeństwo i pochowanie zwłok ś. p. *Marji Dominiki z Trebickich Estreicher*, Właścicielki *Dóbr Serokomla*, w 25m roku życia wczoraj zmarłej, na które pozostały Mąż z 3giem Dzieci, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. — Odebrano smutną dla Rodziny i licznych znaniomych wiadomość o zaszłej mies: zesz: w *Nisie* śmierci ś. p. z *Fraenklów*, Małżonki Bankiera *Berliń: Magnusa*. — Rada Szczegółowa *Opiekunów Szpitalu Starozakonnych w Warszawie*. Wypełniając smutny obowiązek oddania sprawiedliwości ceniom zeszłego z tego świata *Dra Saulsohn*, iż wielkie położył zasługi jako Lekarz Szpitalu, i jako niosący pomoc lekarską o każdej porze ubogim w mieście chorującym; powodowana oraz uwaga, iż w porze zimowej zwykle nadzwyczajny jest natłok ubogich do oddziału chorych wewnętrznych gdzie dotąd troskliwość, poświęcenie bez granic i podwojona naówczas praca *Doktora Saulsohn* wszystkiemu zaradczą, obecnie zaś służba Lekarska oddziału chorych wewnętrznych, tylko co urządzi się na nowo; uprasza przeto *WW. PP.* Lekarzy *Warszaw:* którzy dotąd chętnie niosą pomoc lekarską ubogim *Starozakonnym*, ażeby z powyższych powodów chcieli teraz z większym ieszcze względem śpieszyć na pomoc ubogim w mieście chorującym, i ile można zaradzić natłokowi chorych do Szpitalu przybywających. *Opiekun Prezydujący Jakób Epstein*. Sekretarz *M. Hertz*. —

Mam zaszczyt zawiadomić Światłą Publiczność, że drukowanie dzieła *Miernictwo niższe* ułożone przez Winc: *Wrześniowskiego* Profesora Feodęzji, rozpocznie się w początku Marca, a ukończy na początku Maia r. b. Cena jego po wydrukowaniu będzie zł. 10, cena zaś prenumeracyjna jest zł. 6 gr. 20. Proszę oraz łaskawe Osoby trudniące się zbieraniem prenumeraty, o nadesłanie listy Prenumeratorów przed 10tym Marca r. b. W. *Wrześniowski*. — *Ostatnia myśl* s. p. Fran: *Kaplińskiego*. Mazur skomponowany na pianof.; grywany w obu Re-sursach i w Teatrze Rozmaitości, cena zł. 1, i Mazur skomponowany na fortep: przez Teodora *Wodnickiego*, ofiarowany Pannie Julji *Wierzbowa-wicz*, wyszły z Litografji i są do nabycia w Składzie muzycz: *Sennewalda*; u tegoż wkrótce wyjdą ulubione walec *Tremols* przez *Łabitzkiego*. — Skład muzyczny Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, otrzymał nową *Szkółę na for tepjan*, ułożoną przez J. *Moschelesa* i *Pettis*, posyła Iszy który teraz wyszedł, kosztuje zł. 1; oraz *Łabitzkiego* Souvenir a Theresienbrunn, nowe Kontredanse na fortep: Nr 4ty i 5ty; cena zł. 4. — Dla nader potrzebnej dogodności i zachowania od uszkodzenia *Biletów bankowych*, postanowiłem robić *Teczki ochronne* na Bilety bankowe; teczki te zalecają się nie tylko stosownym użytkiem ale i taniością, o czem każdy przekonać się może w Handlu Wyrobów Introligatorskich w domu moim przy ulicy Podwał Nr 512, na przeciw domu Zaieżdnego. *Wilhelm Kreusch*, Introligator. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od J. R. dla Starca 108 lat mającego, zł. 20. Na Instytut moralnie zanied: dzieci zł. 4 od Anastazji Kucharki, a to zaciągłe mimo przyrzeczeń poprawy, upiiania się. Od M. Z. zł. 2 na drzewo dla biednych. J. S. zł. 2 na Szkołkę dobroczynności. Na salę Ochrony od Marjanny Szynkarki i Wiktorji Sklepowej po zł. 3 za wyjście w nocy bez wiedzy i opuszczenie domu, który sobie mieli powierzony, i zaufanie Państwa zawiedli. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Krawnych*, przywołany JPan *Żółtkowski*. — Wkrótce w Wielkim Teatrze daną będzie nowa opera w 3ch aktach, przełożona z francuskiego z mu-

zyką *Adama*, pod tytułem *Piwowar z Preston*. Piękne to dzieło iedno z nowszych utworów, przedstawionem będzie na naszej scenie z nowemi ubiorami, oraz z nową dekoracją wykonaną przez JP. *Sacheti*. Gdy znaczny koszt iest wyłożony na wystawę tej opery, przeto stosownie do ogłoszenia 23go Listopada 1839 roku, na pierwsze trzy przedstawienia cena miejsc będzie podwoioną. — Do dzisiejszego Numeru Kurjera, na Warszawę, dołącza się *Spis* świeżo przybyłych Nasion hollenderskich, których w Handlu Franciszka *Fuchs*, przy ulicy Senatorskiej, na przeciw Reformatów, dostać można.

Trybunał Cyw: Gub: Kaliskiej w zastępstwie Tryb: Handlowego działający, 25go z. m. ogłosił upadłość: *Riwy Goldach* i *Dawida Borys*, fabrykantów świec w mieście Piotrkowie.

W Gubernjach Król: Polskiego, prócz *Warszawy*, iest teraz 8 podróznujących Towarzystw scenicznych, przedstawiających widowiska w Teatrach na przedce i iak możność dozwala urządzonych; w tych miesiącach istnioną: w *Suwalkach* pod zarządem JP. *Izabelli Górskiej*; w *Lublinie* JP. *Papiotkaj*; w *Radomiu* JP. *Okońskiego*; w *Kielcach* JP. *Stobińskiego*; w *Piotrkowie* JP. *Raszewskiego*; w *Łęczycy* JP. *Łozińskiego*; w *Lipnie* JP. *Nowińskiego*; w *Sielcach* JP. *Moszyńskiego*, a w *Krakowie* utrzymuje się JP. *Chętkowski*.

Z *Lwowa*. — Z wykonanego w roku bieżącym 1841 rozebrania na korzyść ubogich biletów uwalniających od *powinnowań Nowego Roku*, wpłynęła kwota złp. 3,457, którą Kommissja Instytutu ubogich rozdała w miarę potrzeb pomiedzy najgodniejszych wsparcia ubogich wstydzących się żebrać, o których Landwójci łącznie z przynależącymi do tego Proboszczami swych parafji donieśli. — W różnych miastach *Galicji*, utworzyły się *Kassyna*, widowiska, dają Koncerty i t. p.

Anglja. — P. *Aston* Poseł angielski w *Madrycie* spowodował swoiemi zabiegami, iż tamieczna Reicncja przedłużyła *Portugalji* termin roztrzygnięcia kwestji względem żeglugi na rzecce *Duero*. — Obywatel w *Marylebone* ofiarował

166,000 zł. za pozwolenie zabierania popiołu z wszystkich mieszkań tancecznego cyrkułu.

Francja. — Xżęta *Orleans*: i *Aumale* (Omal) wrócili do *Paryża*. — Hrabia *Pontois* (Pontua) i *P. Cochelet* (Koszele) wkrótce będą z powrotem we Francji; pierwszy życzył aby go odwołano, drugiemu posłano wyraźny rozkaz, aby *Alexandję* opuścić. *P. Guizot* (Giżo) miał przekonać się, że *P. Cochelet* starał się za nadto o zachęcanie *Mehmeda Alego* do oporu. — Drama »Był raz Król i była raz Królowa«, uzyskawszy raz pozwolenie do przedstawienia w *Paryżu*, została półwótnie zakazaną. — Znaczny Poseł zagraniczny miał wstawić się o uwolnienie *Don Karola*. — Hrabia *Delaborde* zażądał dymisji jako członek Izby Deputowanych. — Przez *Perpinjan* przeszło 5000 wychodźców karlistowskich wracało do Hiszpanji, gdzie znaleźli iak najlepsze przyzięcie. — Sąd handlowy w *Brives*, ogłosił bankructwo *Lafarża* na 300,000 fr. — Admirał *Hugon* odpłynię do wysp *Hyerjjskich*; flocie francuz; nie dostaje statków parowych. — Dzienniki paryzkie są zapełnione mowami mianemi ciągle w Izbie Deputowanych o obwarowaniu *Paryża*, za projektem i przeciw; znowu chwala mowę Pana *Thiers*; zaś o mowie Pana *Lamartina* tyle jest uwag, że iuz nudzą nawet tych, których ten projekt najbardziej obchodzi. — Jedną z gazet paryzkich umieściła iakieś pisma, które miały być dziełem Króla *Filipa*; zabrano tę gazetę i inne, które przedrukowały pierwszą.

Turcja — Obawiają się, aby *Mehmed Ali* przywiedziony do rozpacz; nie zechciał zatopić floty tak turecką iakoteż własną; a potem schronić się wgląd kraiu. Niektórzy mniemają, iż Porta teraz życzy, aby wypadki wzięły obrot pomyślniejszy dla Wice-Króla; nie wiadomo iednak z iakiej przyczyny Porta zmieniła nagle swoje surowe plany względem dumnego Baszy.

Włochy. — Przypadek bardzo przykry stał się teraz w *Rzymie* przedmiotem rozmów powszechnych. Poseł zagraniczny zaiechawszy swoim piazdem przed bramę teatru, kazał stangretowi zachekać, gdyż Poseł chciał tylko wprowadzić Da-

my, a niebawem odjechać. W teje chwili nadjeżdża karetą innego Posła, w której siedziała Królowa *Krystyna* Hiszpańska. Stangret pierwszego nie chcąc ustąpić, został zmuszonym przez żołnierzy zwały do odjechania. W teje chwili nadchodzi Poseł pierwszy, a dowiedziawszy się o tem co zaszło, wyraził się w sposób ubliżający legitymizności Królowej *Krystynie*. Pierwszy wprawdzie nie żądał załosyć uczynienia, ale w nocie do Kardynała Sekretarza Stanu wynurzył nadzieję, że na przyszłość nie będzie wystawionym na podobne przypadki.

Rozmaitości. — W tych dniach w *Poznańskiem*, we wsi *Glemboczku*, Niewiastę niby to dla czarownictwa, okropnie zbito; sprawcy gwałtu tego zostali ukarani. W *Gaiu*, na polach *Krzyżanowskich*, znaleziono Żonę owczarza zabitą; sprawcami tej okropnej zbrodni, są dwaj parobcy. — Panna *Burtigny* (*Burtini*), niegdys Pałkownik i Dowódca pułku w wojsku *Brunświckim*, ozdobiona orderami, Córka naturalna Xcia *Brunświckiego*, umarła w *Karanpanetic*. — W *Perrot-Guirree* (*Perogirek*), tak obfity był połów ryb morskich, że ie łopatami na wozy ładowano, i do miasta prowincjonalnego w niesłychanej ilości odwożono. Przez 3 dni wszyscy iedli z postem, bo ryby prawie za darmo oddawano. — Wielkiej Opery teatr w *Paryżu* o niemal niculegł zniszczeniu; szafa z knotami od lamp skwarzyć się zaczęła, ugaszono iednak pożar zaraz. — Margrabia *Coriolis d'Espinousse* (*Korioli Despinus*), znany publicysta, niegdys współ-Redaktor *Gazety Sporów, Zachowawczej i Codziennej*, przeniósł się do wieczności niedawno. — Wirtuozzi Skrzypkowie *Ernst* i *Vieuxtemps* (*Wietan*), ieszcze bawią w *Paryżu*. — Niedawno przeleciała nad miastem *Epinaay* we Francji, gromada zieb, których liczbę podają na 20 do 25ciu milionów. Cała ta gromada prawie zaciemniała powietrze swoim przelotem z północy na południe. Mieszkaniec z okolicy, złowił wieczorem 900 tych ptaków, które zagnieździły się w krzakach na spoczynek. — W dylizansie na kolei żelaznej *Liwerspolskiej*, Podróżny zapoznał się z Damą dość wykwintnie wystroioną, za-

proponował jej, że weźmie jej dziecko na swoje kolana, aby jej zostawić czas do spoczynku. Za przybyciem do *Manszestru* Dama znikła, a podróżny oszukany w swojej grzeczności, musiał dziecko oddać do biura policji i ieszcze zostawić dla niego pieniądze, aby mu sprowadzono mamkę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wielhórski Józ: Hra: z Rusinowa; Matfiszynski Jak: Dzie: z Lubochni; Górski Kazi: Dzie: z Wreczy; Zaborowski Walen: Dzie: z Zaborów; Wicier Kar: Dzie: z Poświętne; Mąkowski Woj: Dzie: z Sompolin.

DONIESIENIA.

W dniu 1m b. m. wieczorem, idąc od Banku troturem przed domem Janasza, zgubiona została TRZCLNA z główką czarną i kutasami. Łaskawy Znalazca, raczy ją odnieść do Drukarni Kurjera za nagrodą zł. 5; jeśli by zaś kto był już nabył taką, pieniądze zapłacone z wdzięcznością zwrócone będą.

W dniu 29 z. m. od podejrzanej Osoby, odebrano ZEGAREK srebrny cylindrowy, z złotym kluczykiem na czarnym sznurku; prawy Właściciel za udowodnieniem, może odebrać w Biurze Policji.

Wczoraj zgubiono SZRUBY od przyciskania pieczęci, wraz z PIECZECIĄ Rządową, z napisem wokoło „Pisarz Kancelarji hipotecznej Guber: Mazowieckiej.“ Uprasza się przeto kłoby jaką wiadomość miał o znalezieniu tej pieczęci, aby za wynagrodzeniem dał znać do mieszkania mego pod Nr 2431, przy ulicy Nowolipie.

Antoni Wąsowiec z Majster Slusarski.

Dnia 2go b. m., pewna z Osób wspólnie ze mną w Ogrodzie Pana Ohu będąca, zabrała zapewne przez pomyłkę PEASZCZ granatowy, czarną flancją podszyty, w niejście swego; upraszam więc o zwrot takowego do Kantoru PP. Aquilino i Hordliczka; przy ulicy Krakowskie-Przedmieście; w domu JW. Wernera pod Nr 369, zład na powrót swój odebrać może. F. P.

Przy ulicy Długiej pod Nr 550, w handlu Sukienym P. Steimbacha, nabyć można zawsze świeżych polskich i ruskich PIJAWEK; sztuka po gr. 15, kop. po zł. 20.

U niżej podpisanej pod Nr 2246, przy ulicy Nalewki, są do sprzedania INSTRUMENTY muzyczne, jako to: Skrzypce, Altoviole i Violoncelle, po cenach rozmaitych. Józefa Ludewig.

Są do zbycia za tanią cenę SANKI, dobrze okute, do podróży zdadne. Wiadomość pod Nr 493, przy ulicy Miodowej, w Cukierni.



Pięć KONI gniadych Pojazdowych, do nabycia; Wiadomość bliższa u Szwajcara w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Zgubiony został DOWÓD Banku Polskiego pod d. 8 (20) Września 1839 roku, Nr 18,230 wydany, na zastawione trzy Pierścionki brylantowe; łaskawy Znalazca raczy go złożyć w Drukarni Kurjera; ostrzega się przylem, iż Dowód takowy żadnego użytku nie przyniesie, gdyż stosowne zastrzeżenie aczynionem zostało.



D. 30 z. m. wieczorem na ulicy Śto Jerskiej skradziono dwie KLACZE gniade, z odmanami na łbie łyse, nogi u iednej białe wszystkie Ary, i chrap biały; u 2ej 2 nogi zadnie białe, po lat 7 miesiące, z grzywami krótkimi, świezo wystrzyżone. Kłoby o takowych miał wiadomość, raczy udzielić do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 300.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Dziś 57 raz *Robert djabet*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 28 raz *Złoty nieboszczyk*. Iszy raz *Matjas czyli Ojciec i Syn*.

Codzieln w Rajtszuli Prymasowskiej WIELORYB.

Podpisany mam zaszczyt zawiadomić łaskawą Publiczność, iż dnia 6 b. m. dany będzie 3ci BAL MASKOWY w *Sielcach*, w Oranżerji przy drodze Willanowskiej, na który uprzejmie zapraszam. NB. Pokój dla Dam do przebrania się, iest dobrze ogrzany, odjazd iest ułatwiony, Potrawy i Napoje wyborne. J. *Sierpiński*.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, familja *Hudlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielajskiej i Tułackiej w domu Lilpopa, Kwintet *Kubelki* grać będzie.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielajskiej, familja *Szerber* grać i śpiewać będzie. Przytem dostać można wsze lich Potraw i Napoiów.

Dziś od godziny 6 wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 586 Lit. B. w domu Szamb: Nowakowskiego, Pan *Baur* na Citro-Basie i Citro-Lirze, wraz z Pannami *Noires* grać i śpiewać będą.

KAWIARNIA przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 618; z Meblami i wszelkimi Sprzetami, iest do namięcia w każdym czasie, lub od Wiśniej nocy. Lokal ten składa się z 4ch Pokoi, może posłużyć i na prywatne mieszkanie.

Jutro w handlu *Majewskiego* na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Śniadanie: *Sandacz 2ki, Szczupak 2ki, Karaś 2ki, Karp na szaro, Okoń, L 2ki, Zupa rybna, Makaron włoski z parmeżonem, Potrawy i mięsne, etc.*

Jutro u *Hogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550, na Śniadanie: *Szczupak, Sandacz, Lin, Zupa ryb, Karaś, Kuro-patwy, Jarzabki, Kapłony, Kotlety, Rozbratel wiedeński.*